

Żniwo Wieku Żydowskiego i Wieku Ewangelii

Zakończenie łaski Bożej i różnych błogosławieństw dla narodu żydowskiego w trzy i pół roku po śmierci Pana Jezusa na krzyżu było wypełnieniem proroctwa Daniela (9:24-27). Wtedy to narodowo stracili wyjątkowe przywileje Zakonu, które otrzymywali, będąc dziećmi patriarchów – Abrahama, Izaaka i Jakuba.

Przyczyny ich narodowego odrzucenia i skutek, jaki przyniósł dla pogan, są obrazem i są bardzo podobne do Żniwa Wieku Ewangelicznego oraz do wyniku, jaki przyniesie dla całej ludzkości; jest również wielką przestrogą, aby podobnych błędów uniknąć (Mat. 3:9-12).

Odrzucenie Żydów od błogosławieństw Przymierza Zakonu stało się bogactwem dla pogan (Rzym. 11:11). Podobnie odrzucenie nominalnego chrześcijaństwa przyniesie przywrócenie błogosławieństwa dla Żydów, ale także łaskę dla całej ludzkości wykupionej z wyroku śmierci poprzez drogocenną ofiarę Pana Jezusa.

Przy odrzuceniu Żydów łaska wysokiego powołania rozeszła się na inne narody; skorzystać z niej mogli wszyscy chętni i sposobni (Dzieje Ap. 10:34-35). Podobnie odrzucenie pola, na którym wzrósł kłokół, jest przyczyną odrzucenia nominalnego chrześcijaństwa, z powodu podobnych błędów popełnianych przez wyznawców Pana Jezusa podczas Wieku Ewangelii i w czasie Żniwa (Mat. 13:30,40). Żniwo Wieku Ewangelii przyniesie wielką łaskę i błogosławieństwo Boże zapewnione przez ofiarę Pana Jezusa, najpierw dla dzieci Jakuba, a później dla całej ludzkości (Amos 9:13-14). Obecny czas Żniwa jest okresem różnych przygotowań pod przyszły zasiew restytucyjny; wtedy to, w Tysiącleciu, wszyscy pojmieni i usidleni więźniowie grzechu otrzymają możliwość wyboru pomiędzy życiem a śmiercią i, na warunkach posłuszeństwa prawu Bożemu, powrócić będą mogli do doskonałości utraconej przez Adama, a odkupionej przez ofiarę złożoną na Kalwarii przez Zbawiciela świata, blisko dwa tysiące lat temu (Łuk. 2:29-32; 5 Mojż. 30:19-20).

Łaska Pana Boga dla Żydów, którą otrzymywali, będąc pod Zakonem, powinna dokonać przemiany ich serc. Różne błogosławieństwa i opieka Boża, dobrodziejstwa i społeczność, którą mieli z Panem Bogiem, a która tak wyróżniała ich spośród innych narodów, nie przyniosła właściwych postaw i uwielbienia Pana Boga poprzez wierne wykonywanie przykazań, lecz wielokrotnie prowadziła do zatwardzenia serca i pychy narodowej, zgodnie z tym, co Pan Bóg przepowiedział w Izaj.

6:8-11.

Dobrodziejstwa Boże, którymi byli obficie obdarowani, powinny przynosić wspaniałe owoce wdzięczności i nieustannego uwielbienia serc jako następstwo zrozumienia, ale też doceniania dobroci Bożej, którą przez wieki otrzymywali, będąc pod przymierzem danym przez sługę Bożego – Mojżesza. Ścisły związek ze Świętym Izraelskim miał ich podnosić moralnie ponad inne narody, miał ich udoskonalać, czyniąc ich lepszymi tak w mowie, jak również i codziennym postępowaniu, w kontaktach międzyludzkich. Znajomość praw Bożych posłużyła do podnoszenia ich standardów postępowania w sprawiedliwości, bardzo ich wyróżniała, i nadal to czyni.

Wierność Zakonowi była jedyną możliwością wielbienia Stwórcy. Zgodnie z planem Bożym ta droga została zamknięta wraz z ukrzyżowaniem Pana Jezusa (Kol. 2:14), zapowiedział to Zbawiciel w rozmowie z Samarytanką (Jan 4:20-24). Zakon Boży spełniał wieloraką usługę dla dobra narodu, a wykonywanie prawa sprowadzało na Żydów, ale również na prozelitów, błogosławieństwa.

Zakończenie tego okresu łaski w Żniwie Wieku Żydowskiego jest obrazem na zakończenie większej łaski, którą wszyscy chrześcijanie otrzymali przez okres miniony, do czasu drugiego niewidzialnego przyjścia Chrystusa Pana.

Wiek Ewangelii był czasem łaski i błogosławieństw dla wszystkich ludzi, którzy ze szczerego serca przyjmowali Pana Jezusa jako swego odkupiciela z grzechu, w Jego ofierze pokładali całą nadzieję na życie w Królestwie Bożym, w stanie duchowym poprzez naśladowanie Jego życia, ale i ofiary (Hebr. 3:1-3; Obj. 14:4).

Żniwo żydowskie kończyło szczególne ich wyróżnienie, tak samo Żniwo chrześcijańskie jest końcem łaski tylko dla chrześcijan, a przywracaniem przywilejów Izraelitów ze względu na ojców (Rzym. 11:12,25-32). Całkowity ich powrót do społeczności z Panem Bogiem nastąpi po skompletowaniu Oblubienicy Chrystusowej, wtedy poprzez ten naród, za jego pośrednictwem, łaska Boża spłynie na inne ludy (Dzieje Ap. 15:14-17; Zach. 8:20-23).

Żniwo Izraela za czasu pierwszej obecności Pana Jezusa w ciele, będąc obrazem i lekcją na okres Żniwa obecnego, wykazało dobitnie kilka bardzo ważnych lekcji i



przestróg, które wierzącym w Pana Jezusa obecnie są pomocą w pokonywaniu trudności, oraz przestrogą przed niebezpieczeństwem niezauważenia obecności Chrystusa, abyśmy tych samych błędów nie popełniali (Łuk. 2:34-35). Żniwo i jego szczególne błogosławieństwa opisane przez ewangelistów są wyraźną informacją przekazaną przez Pana Boga dla dobra Kościoła Pierworodnych w czasie drugiej obecności Pana Jezusa (2 Kor. 4:5).

Cechą wspólną obu tych okresów jest obecność Pana Jezusa i wydanie nauki dla dobra wierzących (Łuk. 12:37). Celem nadrzędnym pierwszego okresu było założenie sprawiedliwych podstaw pod przyszłe Królestwo Boże, o które nauczył się modlić swych naśladowców Pan Jezus, aby Pan Bóg mógł pozostać sprawiedliwym, ale też aby mógł usprawiedliwić wszystkich ludzi, którzy poprzez ofiarę Pana Jezusa zechcą zbliżyć się do Niego. Chrystus Pan jest ratunkiem naszym dla zbawienia, ale będzie też ratunkiem w Królestwie Chrystusowym, gdy wspólnie ze swą Oblubienicą przywróci narodom doskonałość (Sof. 3:9). Pan Jezus, działający w Żniwie ewangelicznym, dokonujący dzieła oddzielenia wiernych od nominalnych, jest też jednocześnie zapowiedzią lepszej przyszłości dla ludzkości.

Koniec wyboru Oblubienicy Chrystusowej, który uwolni zasługi ofiary Pana Jezusa, będzie zapowiedzią i początkiem błogosławieństw dla wszystkich i okresem próby w procesie naprawy (Zach. 13:1; Dzieje Ap. 24:15, 17:31). Żniwo Wieku Żydowskiego pokazało, że chociaż łaska okazana została całemu ludowi, to niewielu spośród nich potrafiło właściwie docenić przywilej okazany im przez Pana Boga, a brak wiary był podstawową przyczyną ich odrzucenia (Jan 8:37-45; Rzym. 11:9,20). Ich wiedza o prawie do łaski Bożej i narodowych błogosławieństw, z powodu przynależności do cielesnej rodziny Abrahamowej, stała się wielką przeszkodą (Mat. 15:23-28). Nasz Pan, aby tę myśl pokazać, dał podobieństwo o bogaczu i łazarzu. Naród izraelski został pokazany w bogaczu, który korzystał z błogosławieństw Bożych przez długi okres, a inne ludy pokazane w łazarzu, którego nauczyciele lizali mu rany i pragnęli otrzymywać odrobiny ze stołu narodu żydowskiego (Łuk. 16:19-31), przez długie wieki byli odrzuceni od obietnic Bożych (Efezj. 2:11-13; Kol. 1:21-22).

Pragnienia tych innych narodów zostały wyrażone przez prośbę niewiasty Chananejkiej, błagającej Pana Jezusa o ratunek dla córki opętanej od diabła. Narody ościenne wiedziały o łasce Bożej i opiece nad nimi, było to jednak wielokrotnie powodem ich niechęci wobec narodu wybranego. Objawy te można zauważyć do dni obecnych, a szczególnie jest to przykre, gdy można to uprzedzenie zaobserwować wśród wierzących w Pana Jezusa. Uprzywilejowanie Żydów było znane narodom pogańskim i historia Starego Testamentu to wielokrot-

nie opisała – wiedział o tym Balaam, syn Beorów, który nie chciał przeklinać Izraela, znały to narody chananejskie po wyjściu Żydów z Egiptu (Joz. 2:9-12), znała też Rut Moabitka, która pragnęła społeczności z Panem Bogiem i ludem izraelskim (Rut. 1:16).

Boskie wybranie Izraela cielesnego powinno być wyraźnie zaznaczone w umysłach wszystkich chrześcijan, musi też być akceptowane. Przez cały okres łaski wśród narodu były różne jednostki, jedni wierzyli i cenili obietnice dane Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, inni nie rozumieli, a przede wszystkim nie wierzyli, a przez to nie doceniali i w następstwie tego oddawali się służbie bóstwom (Joz. 24:14).

W czasie pierwszej obecności Pana Jezusa na ziemi naród również był podzielony na prawdziwych i nominalnych (Jan 1:46-47). Na tych, którzy byli tylko obrzezani cielesnie, ale też na tych, co pokładali nadzieję w Przymierzu Abrahamowym, którego skromnym znakiem była obrzezka ciała (1 Mojż. 17:9-14; Rzym. 2:27-29).

Żniwo Ewangeliczne, na wzór Żniwa Przymierza Zakonu, jest też próbą wiary w Słowo Boże i jego obietnice (Łuk. 18:8). Czas obecności Pana Jezusa dziś staje się próbą, tak jak był blisko dwa tysiące lat temu. Zakończenie Wieku Żydowskiego było czasem, w którym nastąpiło oddzielenie wiernych od niewierzących, był czasem odsiania pszenicy od plew (Mat. 3:9-12). Jakże często Chrystus pytał: „Czy wierzysz?” – tylko wtedy mogło nastąpić uzdrowienie. Jan Chrzciciel zachęca do pokuty, przygotowując naród do wielkiego przesiewania, które ma nastąpić, zapowiada też nieuchronność kary, która nastąpi z powodu zignorowania jego misji ratowania narodu i braku owoców pokuty, a także za zabicie sprawiedliwego (Dzieje Ap. 3:14-15; Mat. 3:7-8).

Poselstwo Ewangelii głoszone przez Pana Jezusa było również zachętą do pokuty, z powodu nieprzestrzegania umów Przymierza Zakonu, było też zwiastowaniem radosnej obietnicy zaprowadzenia Królestwa Bożego na ziemi, ale zostało także zignorowane. Naród nie widział potrzeby poza nielicznymi wyjątkami pokuty oraz przebaczenia grzechów, ufając w swe pochodzenie od Abrahama (Mar. 1:14-15; Jan 8:31-36).

Przymierze Zakonu, dodane do przymierza Abrahamowego, dobitnie obnażyło grzech ludzi, a przez to pokazało konieczność wielkiego zadośćuczynienia za grzechy, które dokonało się na Kalwarii (Rzym. 7:8-12; Gal. 3:10-19).

Jednym z ważniejszych błędów, które spowodowało nieprzyjęcie Mesjasza, a przez to utratę łaski, było nadmierne zaufanie, którym obdarzali swych nauczycieli. Spoleganie na ich opinii czyniło ich bezwolnymi naśladowcami grupy przywódczej, którzy z różnych swych powodów nie byli chętni, by w pokornym Nazarejczyku



zobaczyć króla Izraela, który mógłby spełniać ich oczekiwania oraz dumę narodową. Oczekiwali króla, który rządziłby Izraelem, odrzucając Rzymian, ich oczekiwania nie pasowały do Nauczyciela, który nauczał cichości, pokory i ustępstwa. Nasz Pan wskazał na odpowiedzialność kapłanów i nauczonych w Piśmie wobec Boga, ale też narodu, gdyż odrzucając naukę Pana Jezusa, który uczył z upoważnienia Ojca (Jan 12:49), odrzucali też jednocześnie Pana Boga. Izraelici, ślepo ufając swym przedstawicielom, nieświadomie popełniali błędy swych nauczycieli (Jan 9:33-41; Łuk. 11:52). Tylko nieliczni posiadali otwarte oczy i zobaczyli w Nim przyszłego Króla, jednakże i tych spodziewania względem celu misji były inne niż wola Pana Boga, którą Pan Jezus realizował (Łuk. 24:21; Mat. 16:21-23). Z tych samych przyczyn wyznawcy Pana Jezusa obecnie, poprzez zaufanie, którym darzą duchowieństwo, mają utrudnione zauważenie obecności Pana Jezusa. Obecne różne władze, rządzące i dające naukę ludowi, po stworzeniu struktur nie są zainteresowane studiowaniem Słowa Bożego, aby poznać wolę Bożą i czas Żniwa, gdyż fakt wtórej niewidzialnej obecności Chrystusa podważyłby różne dogmaty wiary i fundamenty, na których te grupy są zbudowane (Abak. 3:13).

Następne przyczyny odrzucenia Pana Jezusa i wżgardzenia Jego nauką zostały przedstawione przez Onego Żniwiarza w przypowieści o zaproszonych na wieczerzę (Łuk. 14:15-24). Powody te doprowadziły do odrzucenia Ewangelii Zbawienia, poprzez obciążenie troskami i potrzebami codzienności, które zasłoniły osobiste piękno charakteru i działalności Pana. Poprzez różne prace, w których byli zaangażowani, utracili właściwą ocenę celu dania Zakonu i jego ducha, który Chrystus spełniał w swoim ofiarowaniu. Trzech zaproszonych na ucztę ukazuje grupy rządzące i kierujące poglądami narodu, ich wspólną wadą było służenie celom swego stronnictwa, poprzez realizację ich zamierzeń, co wielokrotnie czyniono kosztem ustępstw wobec prawa Bożego (Jan 7:42-44).

Pierwszą grupą przedstawia kupujący wieś, gdyż wielu na podobieństwo tego człowieka zajęło się zdobywaniem różnych bogactw, obciążając się przez to nadmiernie troskami dnia codziennego (Mat. 6:23-34). Człowiek ten obrazuje te dzieci Boże, które zostały oszukane pragnieniem majątności, zapominając na słowa Pana Jezusa o skarbie w niebie (Mat. 6:19-21). Czas Żniwa Ewangelicznego jest okresem większych prób spowodowanych możliwościami zdobywania różnych bogactw, majątków, które przeminą, są one dziś dużo łatwiejsze do zdobycia niż w wiekach poprzednich (Kazn. 2:17-23). Chrystus Pan w Łuk. 16:13 powiedział, że nie jest możliwe cenić wartości cielesne i zdobywać je, a jednocześnie doceniać obietnice Boże, poznawać Jego wolę i plan, gdyż sprawy codzienne są przeszkodą w poznawaniu Chrystusa i służbie Mu.

Dziś, w czasie drugiej obecności Chrystusa, istnieje pilna potrzeba, aby idąc za przykładem apostołów, zostawić troski doczesne, a poświęcić swój czas i możliwości na zdobywanie skarbu w niebie. Miłość i pożądanie bogactw jest olbrzymią przeszkodą w ubieganiu się o nagrodę wysokiego powołania i uczestnictwa w Królestwie Bożym jako Oblubienica Chrystusowa (1 Tym. 6:6-10; Mar. 10:23-25). Przywiązanie do bogactw doczesnych, ziemskich stało się przeszkodą dla bogatego młodzieńca w naśladowaniu Chrystusa, chociaż jako nieliczny mógł powiedzieć, że przestrzegał przykazań Bożych od młodości.

Następny zaproszony kupił pięć jarzm wołów i postanowił je doświadczyć. Cieleśny Izrael za czasów pierwszej działalności Pana Jezusa znajdował się pod wpływem działania różnych organizacji, które realizowały swe plany i ambicje, dlatego nie były zainteresowane nauką głoszoną przez nowego Nauczyciela. Przy zakończeniu Wieku, widząc zagrożenie do swych celów, na krótki czas podjęli współpracę, zakładając koalicję, by zniszczyć Pana Jezusa, widząc w Nim niebezpieczeństwo dla istniejącego porządku w kraju. Zapewne podobna sytuacja powtórzy się w najbliższym czasie (Jan 11:47-48; Mat. 22:34; Mar. 12:13). Pracując dla dobra swych ugrupowań, nie starali się zrozumieć nauki Pana Jezusa, uznając ją za nieciekawą i niespełniającą oczekiwanych celów (Jan 7:48-53). Podobnie dziś, chrześcijaństwo jest bardziej zajęte utrzymywaniem stanowisk i rozbudowywaniem struktur, a przez to nie dokłada starań, by rozbudować ducha i poznanie planu Bożego, i jest to główną przyczyną niezauważenia Żniwa i czasu drugiej obecności Pana. Czerpią zadowolenie z różnych działalności wewnątrz swych ugrupowań albo promując swe dokonania na polu ewangelicznym. Realizując swe plany i aspiracje, tracimy największe przywileje naśladowania Pana w Jego poświęceniu i naszego rozwoju jako Nowych Stworzeń, a to jest naszym największym zadaniem – by rozwinąć owoce ducha świętego (Gal. 5:22).

Jeszcze inna grupa ludzi, która nie skorzystała z powołania to ci, którzy są przedstawieni w człowieku, który pojął żonę. Oddając się radościom cielesnym i przyjemnościom życia, traci się kontakt z Panem Jezusem, gdyż On swe życie stawił na ofiarowaniu swych praw i przywilejów doskonałego człowieka, które oddał dla dobra ludzi (Filip. 2:6-8; 1 Piotra 2:21). Dlatego też na wzór apostoła Pawła troską naszą niech będzie, by nigdy nie cofać swej ofiary z ołtarza, ale całe życie podporządkować jednemu celowi – naśladowaniu Baranka Bożego (1 Kor. 9:27; Gal. 1:16). Zbawca Pan, chociaż wszystko ofiarował i nie posiadał niczego, był jednak na pewno najszcześliwszym człowiekiem, który żył na ziemi, gdyż znał Ojca, poznał Jego zamierzenia i również czuł w życiu swym łaskę Bożą, Jego akceptację i błogosławieństwo, które najbardziej uszczęśliwia i daje pełnię radości wiecznej. Jezabela, córka króla Sydońskiego, była przy-



czyną wielu błędów Achaba (1 Król. 21:25); podobne kłopoty przeżywał Salomon (1 Król. 11:2-4). Żyjąc w ciałach niedoskonałych, jesteśmy bardzo podatni, by nie kontrolować swej namiętności. Pamiętajmy jednak, że cielesność zabija duchowość, a tracąc ducha, tracimy kontakt z Bogiem Ojcem naszym – ciało nie pomaga, ale duch daje życie.

Wszelka opieszałość w służbie jest powodem zatwardzenia serc, a brak wdzięczności za łaskę stał się przy-

czyną odrzucenia ludu Izraela i wielokrotnie bywa przyczyną odpadania Izraela duchowego. Lekcje przekazane przez Pana Boga, a zapisane w historii Żniwa Wieku Żydowskiego, są wielką przestrożą, ale też zachętą dla ludu Bożego, by mógł postępować prosto w drodze za Panem (Rzym. 15:4; Łuk. 9:62).

Knop Jan
R-
„Straż”